



Zarządzanie

energią musi być powszechne

Rozmowa ze **Zbigniewem Szpakiem**, Prezesem Zarządu Krajowej Agencji Poszanowania Energii S.A.

– Panie Prezesie jak Pan ocenia uchwaloną w kwietniu ustawę o efektywności energetycznej?

– Ustawa o efektywności energetycznej była chyba najbardziej wyciekniętym przez rynek aktem prawnym. Najważniejsze więc, że została już uchwalona. To czy jest dobra czy zła i czy wszystkich satysfakcjonuje teraz ma już znaczenie drugoplanowe. W tej chwili najważniejsze jest, aby zapisane w ustawie instrumenty zostały skutecznie wprowadzone w życie bez dalszej zwłoki. Krajowa Agencja Poszanowania Energii S.A. prowadzi obecnie szkolenia wyjazdowe dla kadry zarządzającej w celu przybliżenia zakładom przemysłowym ustawy o efektywności energetycznej z omówieniem szans i konsekwencji wynikających z jej zapisów.

– Największym konsumentem energii jest zapewne przemysł. Czy ceny, które musi płacić za zużywanie energii wystarczająco wymuszają jej oszczędzanie, która z gałęzi przemysłu jest w Polsce najbardziej energochłonna?

– Wbrew pozorom to nie przemysł, a sektor mieszkaniowy jest największym konsumentem energii z ponad 40% udziałem w jej zużyciu. Nie zmienia to jednak faktu iż polska gospodarka w ujęciu statystycznym jest energochłonna i plasuje się pod tym względem za zachodnioeuropejską konkurencją. Oczywiście w ujęciu sektorowym sytuacja będzie różnicowana. I tak obok energochłonnych zakładów chemicznych można wskazać zakłady przemysłu cementowego, które dla odmiany mogą poszczycić się dość wysoką, w obecnej technologii, efektywnością energetyczną.

Co do kosztów energii – już teraz są dla zakładów przemysłowych wysokie

a zgodnie z prognozami ekspertów będą co najmniej 60% wyższe w perspektywie roku 2020. W chwili obecnej zarządzanie energią w zakładach przemysłowych jest zjawiskiem marginalnym. Nieliczne jednostki wykonują audyty energetyczne. Trudno powiedzieć czy motywacja finansowa jest na ten moment zbyt niska czy też jest to problem braku wiedzy, czasu i środków na jej pogłębianie. Zapewne wpływ na taki stan rzeczy mają wszystkie czynniki.

Odkąd objąłem stanowisko Prezesa Zarządu Krajowej Agencji Poszanowania Energii S.A. odbyłem kilka spotkań z zakładami przemysłowymi. Z dotychczasowych rozmów jasno wynika, że zakłady mają w większości ograniczone środki na inwestycje i podchodzą do nich z dużą ostrożnością i namysłem. Tym bardziej cenne są inicjatywy takie jak system dopłat do audytów przemysłowych oferowany przez NFOŚiGW. Dysponując wynikami z audytu energetycznego zakłady przemysłowe będą miały możliwość jasno ocenić jakie inwestycje są w zasięgu ich możliwości.

– Czy opracowuje się rozwiązania, z których przemysł mógłby skorzystać w tej kwestii?

– Na rynku dostępnych jest wiele rozwiązań technologicznych i finansowych. Badania nad zwiększeniem efektywności energetycznej rozwijają się bardzo dynamicznie – zarówno w obrębie innowacyjnych technologii produkcji jak i prostych środków poprawy efektywności do zastosowania w istniejących instalacjach i systemach. Ustawa o efektywności energetycznej wprowadza nowe rynkowe instrumenty tzn. białe certyfikaty.

– Skąd wziąć środki na realizację inwestycji w obrębie efektywności energetycznej?

Możliwości na rynku jest wiele. Są granty i dopłaty, są pożyczki oraz formy łączone. W Europie sprawnie funkcjonują firmy typu ESCO oferujące finansowanie inwestycji z oszczędności energii. W Polsce ta forma finansowania ciągle jeszcze musi się przebić. KAPE S.A. podjęła ostatnio inicjatywę w celu rozwoju tego typu działalności, w aspekcie budowy trwałych podstaw jej funkcjonowania. W dziedzinie inwestycji w zakresie efektywności energetycznej powinna być to podstawowa metoda finansowania oparta o zasadę samospłaty z oszczędności w kosztach energii a w zasadzie o gwarancję efektu energetycznego i ekonomicznego. Należałoby poddać od nowa ocenie, zasadność dopłat ze środków publicznych do realizacji inwestycji, które generują lepszy zwrot niż niejedna inwestycja giełdowa. Uporządkowanie stanu prawnego i wyjaśnienie kwestii współpracy na pograniczu sektora publicznego i prywatnego może oznaczać zielone światło dla ESCO i znaczne przyspieszenie w realizacji inwestycji w poprawę efektywności energetycznej.

– Jak promuje się efektywność energetyczną?

– Efektywność energetyczną i mechanizmy jej poprawy promuje się jak każdy inny produkt czy usługę – poprzez kampanie informacyjne i działania szkoleniowe dla wszystkich potencjalnych beneficjentów. W przypadku poprawy efektywności energetycznej łatwiej byłoby zapewne wymenić podmioty, które nie będą nią zainteresowane niż te, w interesie których leży jej wzrost. Poprawa efektywności energetycznej oznacza obniżenie kosztów – do tego dążymy wszyscy niezależnie od celów zrównoważonej polityki energetycznej, której wdrażanie jest misją organizacji takich jak KAPE S.A.

Rozmawiała: Ilona Saft